

PREMIER: CZYSTE ŚRODOWISKO, POWIETRZE I KLIMAT TO NASZ NARODOWY CEL

Wszystkie nasze działania muszą prowadzić do tego, żeby koszt transformacji energetycznej był rozłożony właściwie, grupy najmniej uposażone muszą mieć perspektywę zmiany - powiedział w piątek podczas szczytu klimatycznego Togetair premier Mateusz Morawiecki.

"Czyste środowisko, czysty klimat, piękne rzeki, czyste powietrze to jest nasz narodowy cel. Można powiedzieć, że jest to wielkie, społeczne wyzwanie, ale i nasz cel, od którego na pewno nie odstąpimy" - powiedział podczas otwarcia trzeciego dnia obrad szczytu premier.

Kompendium wiedzy z zakresu bezpieczeństwa obiektów użyteczności publicznej, w tym infrastruktury krytycznej oraz zagadnień związanych z terroryzmem i antyterroryzmem.

BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
Terroryzm - Strategie zwalczania
Edukacja antyterrorystyczna **TOM I**

BEZPIECZEŃSTWO ANTYTERRORYSTYCZNE BUDYNKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ
Planowanie - Reagowanie
Infrastruktura krytyczna **TOM II**

Sklep.Defence **24**

Reklama

W związku z tym konieczna jest przebudowa bardzo wielu elementów życia społecznego i gospodarczego, "ale ten cel musi uwzględniać pewną nadrzędną wartość - tą wartością jest życie całego społeczeństwa" - stwierdził szef rządu.

Jak podkreślił, w Polsce istnieją szerokie kręgi społeczeństwa, które nie mogą ponosić zasadniczego kosztu transformacji energetycznej. "Wszystkie nasze działania muszą prowadzić do tego, żeby ten koszt transformacji był rozłożony właściwie, te grupy najmniej uposażone, najbardziej uzależnione od dotychczasowego modelu energii muszą mieć perspektywę zmiany i my o taką perspektywę się staramy, to również jest nasze zobowiązanie i nasz cel, aby doprowadzić do transformacji, która będzie sprawiedliwa społecznie" - powiedział Morawiecki.

Premier podczas konferencji zaznaczył, że element społeczny muszą uwzględniać wszystkie

wynegocjowane na transformację energetyczną środki w ramach Unii Europejskiej, ale też fundusze, które będą wydatkowane w kraju.

Morawiecki podkreślił, że celem klimatycznym Polski jest elektromobilność: czysty transport, elektryczne autobusy czy samochody hybrydowe. Jak mówił szef rządu, to że powietrze będzie czystsze, że będziemy zdrowsi dzięki temu, że nasze samochody, nasze autobusy nie będą jeździły na ropę, benzynę, tylko wreszcie będą elektryczne, wodorowe lub napędzane jeszcze innymi czystymi paliwami - to bardzo duża wartość.

Premier podkreślił jednocześnie, że z perspektywy Polski, która jest importerem ropy naftowej i gazu ziemnego cel ten jest niezwykle istotny z powodu kosztów. "Ważne, żebyśmy przeszli na transport niskoemisyjny i zeroemisyjny, na transport elektryczny bądź wodorowy, również z tego względu, że my wydajemy rokrocznie (...) od 50 do nawet 70 i więcej miliardów złotych" - wskazał szef rządu.

"Nasz cel to elektromobilność, postawienie na czysty transport, czysty transport w miastach, w mniejszych miejscowościach, na elektryczne autobusy, ale także elektryczne samochody, na hybrydowe samochody, wodór. To cel, który został zauważony przez nas parę lat temu i bardzo mocno jest promowany, a jednocześnie dzisiaj staje się coraz istotniejszy na arenie międzynarodowej. Staje się coraz wyraźniej celem numer jeden w polityce klimatycznej bardzo wielu krajów" - powiedział Morawiecki.

Według premiera Polska i Polacy skorzystają na transformacji energetycznej. Będą jej służyły ogromne pieniądze z Unii Europejskiej. Proces transformacji energetycznej i gospodarczej musi się jednak odbyć w sprawiedliwym środowisku, sprawiedliwie dzieląc wszystkie obciążenia, które się w tej sytuacji pojawią - podkreślił Morawiecki.

"A dzięki temu będziemy mieli do czynienia z ogromną poprawą bilansu handlowego (...), bilansu rachunku bieżącego, a w ślad za tym z zasadniczą poprawą naszej międzynarodowej pozycji walutowej netto" - powiedział szef rządu. Dodał, że to są wartości budżetowe i makroekonomiczne, ale tak naprawdę "arcypolskie - z tego względu, że to właśnie Polska i Polacy skorzystają na tak rozumianej transformacji".

"Te wielkie środki chcemy użyć nie tylko na poprawę jakości powietrza, ale także, może przede wszystkim, na poprawę jakości życia Polaków, na poprawę służby zdrowia. Ten proces jest ze sobą powiązany. Ja patrzę na to całościowo" - wyjaśnił premier.

Zaznaczył, że chce, żeby regiony Polski, a szczególnie Górny Śląsk, były wsparte nie tylko ze strony budżetu polskiego, ale także żeby były wsparte ze strony polityki klimatycznej UE.

"To właśnie dlatego wynegocjowaliśmy ogromne pieniądze w zeszłym roku z Krajowego Programu Odbudowy i w ramach umowy partnerstwa, która zawiera także Fundusz Spójności. Te bezprecedensowe fundusze, które dotrą do Polski już wkrótce" - poinformował premier. Podkreślił, że to środki ogromne, takie, jakich w historii Polski do tej pory nie było.

Wyraził przekonanie, że w parlamencie uda się zbudować odpowiednią większość, aby te pieniądze służyły sprawiedliwej transformacji systemu energetycznego, sprawiedliwej transformacji klimatycznej. Dzięki temu, jak powiedział, będzie można zbudować przestrzeń do szybszego rozwoju nie tylko w najbliższych latach, ale miesiącach i kwartałach. "Już w najbliższych nie tylko latach, ale i miesiącach i kwartałach odczujemy nie tylko ulgę w obszarze epidemii, walki z COVID-19, ale także dzięki dodatkowym środkom z budżetu państwa polskiego i budżetu europejskiego, środkom ogromnym, jakich do tej pory nie było, będziemy w stanie ten nadrzędny cel Polski zrealizować" - zapowiedział premier. (PAP)